



ZOSTAŁY
PANU
TRZY
MIESIĄCE
ŻYCIA...



WYDARZENIA

PIJANY KIEROWCA ZABIŁ DWOJE NASTOLATKÓW

Do tragicznego wypadku doszło w niedzielny wieczór na jednej z dróg powiatowych w okolicach informacja o zbiegu białego samochodu

W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniosło dwoje nastolatków... osoba z...



Rakieta
uderzyła
w szpital.
Mojej
mamy
już nie ma.

KIEDY SŁYSZYSZ
O ŚMIERCI,
NIE CZUJESZ *sprzeciwu?*

Czujesz.

Skąd on się w Tobie wziął?

Skąd ta tęsknota
za życiem, które się
nie kończy?

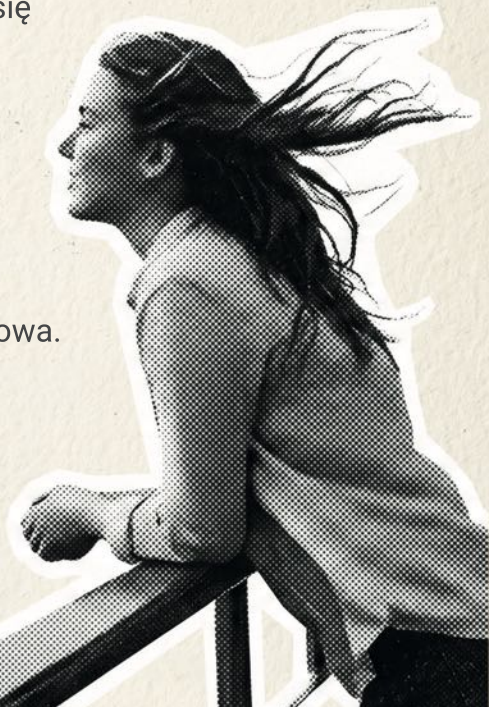
Za chwilą, która
trwa dłużej.

Za szczęściem,
które nie ucieka.

Ta tęsknota
nie jest przypadkowa.

A szczęście
jest możliwe.

Jest (tylko)
jeden problem.



JESTEŚMY RÓŻNI,
ALE ŁĄCZY NAS
JEDNO.

Wszyscy mamy coś na sumieniu.
Każdy kogoś skrzywdził.
Każdy zgrzeszył – zbuntował się
przeciw Bogu.

Jego list do Ciebie – Biblia –
mówi wprost: „Nie ma ani
jednego sprawiedliwego”. (Rzym. 3:10)

Oraz: „Zapłatą za grzech
jest śmierć”. (Rzym. 6:23)

Śmierć, czyli cierpienie
i oddzielenie od Boga (piekło).
Na zawsze.

Nie da się tego zmienić
różańcem ani spowiedzią.

Ale! To nie koniec tej historii.



Bóg ZROBIŁ DLA CIEBIE COŚ WIELKIEGO.



Nie powiedział: „Radź sobie sam”,
ale przyszedł na Ziemię – osobiście.

Jezus – realny, historyczny – wziął
na siebie konsekwencje Twoich grzechów.

Umarł zamiast Ciebie i zmartwychwstał.
Bo Cię kocha najbardziej na świecie
(nawet jeśli Ty o Nim zapomniałeś).

Powiesz: „Nie zasługuję
na niebo”. Masz rację.

Nikt nie zasługuje.



DLATEGO *Zbawienie* JEST PREZENTEM.

„Łaską zbawieni jesteście
przez wiarę, i to nie z was:
Boży to dar; nie z uczynków”.

(Ef. 2:8-9)

Na zbawienie nie da się
zasłużyć dobrymi uczynkami
czy sakramentami.

Można je przyjąć albo odrzucić.

JAK JE PRZYJĄĆ?



„UWIERZ w Pana
Jezusa, a będziesz
zbawiony”.

(Dz. 16:31)

i co teraz?

ZATRZYMAJ SIĘ.

ZWRÓĆ SIĘ DO JEZUSA

WŁASNYMI SŁOWAMI.

Poproś Go, by wszedł do Twojego serca
i Cię zbawił – uratował od kary
za grzechy, tu i teraz.

On słyszy. I jest bliżej, niż myślisz.

„Oto stoję u drzwi
i kołaczę; jeśli
ktoś usłyszy głos
mój i otworzy
drzwi, wstąpię
do niego i będę
z nim wieczerzał*,
a on ze mną”.

(Obj. 3:20)

*imprezował ;)



Niekończąca się
impreza.
Niekończące się
szczęście.



„I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci
już nie będzie; ani smutku, ani krzyku,
ani mozołu już nie będzie”. (Obj. 21:4)



WIECZNOŚĆ, ZA KTÓRĄ
ZAWSZE TĘSKNIŁEŚ.

TĘSKNOTA, KTÓRĄ DAŁ
CI BÓG. „NAWET WIECZNOŚĆ
WŁOŻYŁ W ICH SERCA”. (Karn. 3:11)



Co dalej?

Nowy początek.
Nowa tożsamość.
Nie religia, ale relacja
z Bogiem.
I pewność, że MASZ
życie wieczne, którego
nikt Ci już nie odbierze.

Jerus: „Jam jest
zmartwychwstanie
i życie; kto we mnie
wierzy, choćby
i umarł, żyć będzie”.
(Jan 11:25)

MASZ PYTANIA?



kontakt@megakosciol.pl



+48 536 813 435



facebook.com/megakosciol

Nauczania pastora
Pawła Chojeckiego:



youtube.com/idzpodpradt

Jesteśmy

protestantami
z Kościoła
Nowego
Przymierza
w Lublinie